Wydanie poranne

Przedpłata

za „Głos Narodu“ wynosi w Krakowie: miesięcznie kor. 2·—. Za odnoszenie do mieszkania dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Adres Redakcji i Administracji: róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7.

Telefon Nr. 190.

GŁOS NARODU

DZIENNIK POLITYCZNY, ZAŁOŻONY W ROKU 1893 PRZEZ JÓZEFA ROGOSZA.

REDAKTOR NACZELNY: Dr. ANTONI BEAUPRÉ.

Wydanie poranne

Przedpłata

za „Głos Narodu“ wynosi na prowincji: miesięcznie kor. 2·70. W państwie niemieckiem kwartalnie: 10 koron. W innych państwach kwartalnie koron 12·—.

Numer pojedynczy w miejscu 10 h. na prowincji 12 h. Każda zmiana adresu 40 h. Numer niedzielny ilustrowany 14 hal.

Nr. 170. **Kraków, Poniedziałek dnia 20 Czerwca 1904 r.** **Rok XII.**

Fermenty miejskie.

Jeżeli nas nasze informacje nie mylą, mamy do zanotowania poważny wypadek. Oto tworzy się w Radzie miejskiej stronnictwo środka, które obejmie wszystkie żywioły niezawisłe i dalekie od skrajności prawej i lewej strony. Nie wymieniając na razie osób, kierujących tą akcją, wyrażamy nadzieję, że przedewszystkiem przystąpią do nowej grupy wszyscy chrześcijańscy przedstawiciele rękodzielników, którym chyba sprzykrzyła się już rola narzędzi w rękach kilku ambitnych jednostek i opłakany sojusz z żydami, który codziennie przynosi nowe bolesne kompromitacje.

Stronnictwo środka nie będzie skierowane przeciwko nikomu, ani nawet przeciwko żydom; tylko żydzi nie znajdą żadnego interesu w związku nie mającym na celu spekulacyj wyborczych i innych. Będzie ono jednak wyborną przeciwwagą wobec różnych osobistych zachcianek a uniknie upokorzenia nieustannych kapitulacyj wobec socjalistów i żydów, na jakie narażają większość teraźniejsi jej przywódzcy. W dodatku te ustępstwa nie przynoszą żadnej korzyści, bo opozycja i tak nie ustąpi ze swego stanowiska, nie może ustąpić bez obawy narażenia się na zarzut płytkiego oportunizmu i z pewnością w ten sposób nie uzyska p. Leo ani jednego głosu lewicy, narazi raczej na szwank swoją powagę.

Jeżeli jednak prowodyrzy chcą koniecznie paktować z p. Daszyńskim i jego żydami, to ta taktyka wcale nie przypada do smaku wielu członkom większości, którym nie chodzi ani o głosy ani o pochwały radykalistów; ci właśnie rajcy, przystępując do centrum uwolnią się od odpowiedzialności za politykę, której bynajmniej nie podzielają, a której skutki i ich kompromitują...

Wogóle w układzie stronnictw radzieckich musi się niejedno zmienić, jeżeli ruch maszyny miejskiej ma być prawidłowy. Niepodobna po prostu wymagać od ludzi uczciwych, aby szli w jednym szeregu z spekulantami, podejrzanymi nawet o lichwę, niepodobna zmuszać chrześcijan, aby ciągle byli posłuszni hasłom i pretensjom żydowskim.

Wyścigi.

Ostatni dzień tak zwanych międzynarodowych wyścigów, zgromadził na torze mnóstwo publiczności; w lożach pojawiło się dużo jasnych letnich toalet pięknych pań, a totalizator był w ciągłym oblężeniu. Pod względem jednak sportowym był to dzień fatalny; koni biegało bardzo mało, a dwa biegi odpadły, bo stanął do nich tylko jeden koń! Jeżeli zarząd nie potrafi ściągnąć do Krakowa więcej koni i zachęcić właścicieli stajen do lepszego obsyłania krakowskiego meetingu, lepiej wyścigi zamknąć, albo przynajmniej przeznaczyć je wyłącznie dla koni krajowych i takich, które nie mogą się mierzyć z wyścigowcami trenowanymi w Wiedniu i Peszcie...

Rezultat ostatniego dnia był następujący:

I) Bieg pocieszenia, nagroda 2000 kor., meta 1000 m. „Bez protekcji“ p. Ostaszewskiego, przejechała przez tor. (Walkower).

II) Nagroda Prezesowska, nagroda 4000 koron. Dla koni wychowanych w Galicji, Bukowinie, Królestwie Polskiem albo Rosji. Meta 2400 m. 1) „Camelotte“ p. K. Ostaszewskiego (Szabłowski), 2) „Octavins“ p. Ign. Zangena, 3) „Pauszówka“ p. Hagelina.

Bez miejsca: „Wiadomość“.

Totalizator: za 10 k. 16. Miejsce: I 81, II 87 za 50.

III. Nagroda Wawelu 3400 koron. Meta 1600 m. 1) „Gerda“ p. Schindlaera (Marinkowicz) 2) „Reporter“ tegoż, 3) „Lovrana“ p. Zangena. Totalizator: za 10 k. 16, miejsce I 57, II 81 za 50.

IV. Nagroda rządowa 2000 k. „Parthenia“. przejechała przez tor.

V. Bieg losowania. Nagroda 2000 k. Meta 1600 m. „Fainéant“ por. Aresin-Fatton, (Bulford) 2) „Escamilo“. Totalizator: za 10 k. 11.

Po biegu konia wylosowano; wygrał go los nr. 752.

VI. Pożegnalny bieg gładki. 2000 k. Meta 1200 m. 1) „Tubiezan“ por. Meichla (Southey), 2) „Geymant“ p. Zangena, 3) „Mitręga p. Ostaszewskiego.

Totalizator: za 10 k. 11.

VII. Końcowe Steeple-chase. Panowie jeżdżą. Meta 4000 m.

1) „Lidictrip“ por. Kollera (właściciel), 2) „Gral“ p. Bartossa (rotm. Eltz), 3) „Hastrmann“ (por. Rans).

Bez miejsca: „Heimchen“.

Następne wyścigi urządzone przez lwowskie Tow. hodowli koni rozpoczną się w najbliższą niedzielę i potrwają przez trzy dni.

KRONIKA.

Ks. prał. dr Władysław Chotkowski, który jak wiadomo zwichnął podczas procesji Bożego Ciała nogę, przychodzi zwolna do zdrowia, choć przy chodzeniu musi się jeszcze posługiwać kulą i laską.

Togi dla adwokatów. Świeżo ogłoszone rozporządzenie ministra sprawiedliwości wprowadza dla adwokatów strój urzędowy, zupełnie podobny do urzędowego stroju sędziów i prokuratorów. Używanie togi nie będzie jednak przymusowe. Sądzimy, że Izby adwokackie powinny co do tego powziąć specjalne uchwały i udzielić wskazówek swym członkom. Lepiej bowiem będzie, aby praktyka była jednolita, aby zatem wszyscy adwokaci i ich pomocnicy zobowiązali się do używania stroju urzędowego, po upływie pewnego terminu. Powaga stanu zyska na tem niezawodnie.

Nowi dziekani. Dziekanem wydziału prawa i administracji na Uniwersytecie Jagiellońskim na rok szkolny 1904/5 wybrany został prof. dr Józef Milewski, prof. Ekonomji politycznej i poseł na Sejm krajowy.

Dziekanem wydziału filoz. prof. dr Maksymiljan Kawczyński, prof. filologji romańskiej.

Kobiety na uniwersytecie. Dnia 14 bm. odbyło się pierwsze walne zgromadzenie Tow. „Biuro informacyjne słuchaczek Uniw. Jag.“ W skład wydziału weszły: przewodnicząca: Dłuska stud. fil.; zast. przewodn.: Donnheiser Sikorska stud. med.; sekretarka: Wasserberg stud. fil.; zast. sekret.: Gruszecka stud. agron.; skarbniczka: Przewieczówna stud. fil.; członk. wydz.: Radwańska stud. fil. i Przyłuska stud. fil.

W skład komisji kontrolującej weszły: Krupicka stud. fil.; Głębocka stud. fil. i Szamińska stud. med.

Nowy król kurkowy. Po abdykacji króla Eugenjusza i po tygodniowem bezkrólewiu, wczoraj królestwo Strzeleckie w Krakowie znów pozyskało panującego i to panującego dynastycznego, gdyż ojciec wczoraj intronizowanego króla, Jan I Götz Okocimski panował na strzelnicy przed 24 laty w 1880 r. Dzisiejszy król, Jan II Götz Okocimski zdobył swoje królestwo, strzelając z tego samego sztućca, z którego strzelał jego ojciec i z którego strzelał cesarz Franciszek Józef podczas pobytu swojego w Krakowie i na Strzelnicy.

Obok króla p. Jana Götza, wielkiego przemysłowca w kraju, marszałka pow. brzeskiego, posła do Rady państwa i obywatela honorowego, Marszałkami jego są na ten rok panowania pp. dr Tadeusz Kwieciński, adwokat kraj. i Antoni Tuch, malarz dekoracyjny.

Po zwykłej ceremonji ozdobienia odznakami i godłami, odbył się tradycyjny pochód po „państwie Strzeleckiem“ przy odgłosie muzyki 13 p. p. i wśród nie milknących salw z moździerzy.

Wieczorem odbył się wspaniały bankiet, którym Tow. podejmowało nowego króla. Pierwszy toast na cześć panującego cesarza Franciszka Józefa I, wzniósł król wśród hymnu cesarskiego i salw moździerzowych. Następnie szły toasty: na cześć króla, w którym prezes podnosił obywatelskie zasługi p. Götza, w którego zakładach całe rzesze robotników i urzędników mają zarobek i opiekę, na cześć prezesa, wiceprezesa marszałków, dawnych królów, których wielu zasiadało do bankietu, na cześć kapelanów Tow. i na cześć polskich żon i królowych.

Uczta skończyła się przed godziną 11, poczem całe zebrane Towarz. odprowadziło swojego króla na dworzec kolejowy, skąd p. Götz odjechał do Okocima.

Rozprawa Müllera i wspólników, oskarżonych o zbrodnię oszustwa i sprzeniewierzenia, popełnioną w krak. Tow. rękodzielników i przemysłowców rozpocznie się dnia 22 b. m. we środę. Wstęp za biletami, które będą wydawane tylko we wtorek, dnia 21 b. m. między godz. 3 a 4 pop. w dzienniku podawczym sądu krajowego karnego. Rozprawie przewodniczyć będzie radca Błonarowicz, oskarżenie wniesie zastępca prokuratora dr Ptaś.

Teatr miejski. W niedzielę po południu o godzinie 3-ciej odegrano nigdy nie starzejącą się sztukę patrjotyczną p. t. „Kościuszko pod Racławicami“. Teatr był szczelnie zapełniony przez wycieczkowców z Brzeżan i Rohatyna, którzy każdy obraz gorąco oklaskiwali. Rolę prezydenta Lichockiego odegrał p. Popławski.

Wydział tow. tatrzańskiego odbył w piątek posiedzenie, na którem 1) powzięto decyzję co do odstąpienia Wydziałowi krajowemu gruntu pod budowę nowego gmachu szkoły snycerskiej w Zakopanem 2) wydzierżawiono dworzec tatrzański i schronisko przy 5-ciu stawach i przy stawach Gąsienicowych, 3) załatwiono kilka spraw administracyjnych, redakcyjnych i finansowych.

Akademia handlowa. Budowa Akademji handlowej ma być rozpoczęta w pierwszych dniach lipca, a następnie do jesieni 1905 roku zostanie ukończoną i oddaną do użytku publicznego. Budynek Akademji będzie trzechpiętrowy i stanie na placu „pod Kapucynami“ z dwoma frontami, z których jeden ma być zwrócony ku ulicy Straszewskiego. — Oprócz bardzo wielu sal szkolnych, pomiędzy któremi 4 sale dla szkoły żeńskiej z osobnym wchodem i osobnemi schodami — obejmie gmach ten mieszkanie dyrektora i dwóch oficjanów; od szkoły oddzielone, laboratorjum chemiczne, sale towaroznawstwa, „kantor wzorowy“, gabinet chemiczny i fizykalny. Obok gmachu Akademji staną dwie szkoły wydziałowe i dom Towarzystwa technicznego. W ten sposób utworzy się okazały kompleks budowlany, który będą łączyć ze sobą trzy wielkie podwórza.

Cały budynek będzie odpowiednio wentylowany, zaopatrzony w wodociągi i w części centralnie ogrzewany. Koszta budowy Akademji i obu szkół wydziałowych z zupełnem urządzeniem wynosić będą 600 tysięcy koron.

Na najbliższem posiedzeniu Rady miejskiej przedmiotem dyskusji będą plany i kosztorysy Akademii handlowej, które niedawno zatwierdziła już komisja inwestycyjna. Plany szczegółowe i kosztorysy, które wypracował architekt miejski p. Zawiejski, są tak przygotowane, że zaraz po uchwale Rady miejskiej licytacje ofertowe ogłoszone być mogą.

Wycieczkę na Bielany urządziło w niedzielę Stow. drukarzy. Udział publiczności był nader liczny. Bawiono się ochoczo do późnego wieczora przy dźwiękach muzyki wojskowej 100 p. piechoty.

Wyścigi cyklistów odbyły się w niedzielę dnia 19 b. m. Szczegółowe sprawozdanie tychże odkładamy do następnego numeru.

Festyn ludowy Stow. robotniczych odbył się w niedzielę w parku Krakowskim przy nader licznym udziale publiczności. Podczas festynu przygrywała muzyka wojskowa 56 p. p. W godzinach popołudniowych puszczono kilka balonów z bibuły kolorowej. Wieczorem puszczano ognie sztuczne, oraz oświetlono część parku nad stawem bengalskimi ogniami. O godzinie 8 wieczorem odegrano operetkę p. t. „Papa Pepy“.

Egzamin dojrzałości w gimnazjum w Podgórzu odbył się w dniach 13 do 18 czerwca pod przewodnictwem inspektora szkół kraj. p. dra L. Germana. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Austern Aleksander (z odznaczeniem), Bielecki Michał, Breiter Emil (z odzn.), Bułat Rudolf, Feiner Loebl, Fussmann Józef (z odzn.), Gemeiner Wolf, Grünberg Maksymiljan, Grzybczyk Jan, Herget Witold, Łuczko Roman, Resch Henryk (z odzn.), Sroka Józef (z odzn.), Steinberg Lejzer, Steinberg Leon, Stahr Leopold (z odzn.), Szpiro Wolf (z odzn.), Turyn Józef, Udziela Seweryn, Wachulski Bronisław, Żralski Hieronim, Klimecki Stanisław (ekst.) i Zembaczyński Władysław (ekst.). Dziewięciu uczniom publicznym pozwolono uzupełnić egzamin z jednego przedmiotu po ferjach, a jednego uznano za niedojrzałego i reprobowano na rok.

Zgromadzenie ludowe partji socjalno-demokratycznej odbyło się wczoraj przy udziale około 500 osób. Przewodniczył tow. Peller wobec komisarzy policyjnych pp. dra Broszkiewicza i Pączki.

Przewodniczący oznajmia, że z powodu słabości posła Daszyńskiego, który miał referować o „Prasie

bursaazyjnej a partji socjalno-demokratycznej“, zastąpi go tow. Haecker, żyd, który z iście wschodnim zapałem napadał na dzienniki krakowskie, a reklamował „Naprzód“.

Następni mówcy przewawiali w tym samym duchu, przyczem nie obeszło się bez niedorzecznych insynuacji, a pospolitych kłamstw i osobistych wycieczek. Widocznie jakoś robotników trudno przekonać do „Naprzodu“, kiedy dla zareklamowania tej gazetki potrzeba używać takich marnych środków. A poprawa doli „Naprzodu“ mogłaby nastąpić w sposób daleko prostszy i uczciwszy. Trzeba go znacznie lepiej redagować i usunąć z redakcji żydów. Ale któżby tam wówczas pozostał?

Tow. „Polska sztuka stósowana“ wydało ozdobny papier listowy w oryginalnych pudełkach, podług rysunków p. Eliny Dąbrowskiej. Klisze, wykonane w zakładzie Zadrażila na Zwierzyńcu, pudełka w fabryce W. Bełdowskiego, a ozdoby odbite w drukarni W. L. Anczyca i Sp. Papier jest do nabycia w handlach papieru i w lokalu Tow. (Wolska 14, od 11-tej do 1-szej.) Nowe kilimy, wykonane w warsztatach p. Sikorskiej w Czerniechowie, są również do nabycia w Towarzystwie. Niebawem wyjdzie serja oryginalnych kart pocztowych, nakładem Tow., odbitych pod kierunkiem artysty-malarza Jana Bukowskiego w drukarni Uniw. Jagiell.

„Piękna z Nowego Jorku“ odnowiła znajomość z Krakowem po dwuletniej przerwie i zyskała równe powodzenie. Pomysłowa i melodyjna muzyka, tekst niedorzecznie zabawny, a nie dochodzący do kretynizmu współczesnych niemieckich operetek, zapewniają „Pięknej“ stałą popularność. Wykonanie było wogóle dobre. Z dawnej wypróbowanej obsady pozostały takie doskonałe siły, jak pani Kliszewska (Fifi), pani Miłowska (Violetta), pani Okońska (Kora), pani Kasprowiczowa i pp. Lelewicz, Okoński i Kosiński.

Nowością dla Krakowa była panna Traczkiewicz w roli Kissy, której miły głos i wdzięczne ruchy są jeszcze skrępowane brakiem rutyny teatralnej i pan Krotochwil, który jednak nie zatarł pamięci Kiczmana. Sceny zbiorowe szły składnie, naogół jednak brakowało cokolwiek werwy.

Walne zgromadzenie Tow. Przyj. sztuk piękn. odbyło się w niedzielę. Posiedzenie zagaił prezes hr. Raczyński. Na wstępie odczytał sekretarz Tow. Böhm, sprawozdanie z obrotów funduszami Tow. za rok 1903, według którego majątek Tow. wynosi 101.472 kor. Członek komisji kontrolującej p. Filochowski, złożył sprawę dokonanego sprawdzenia rachunków, z wnioskiem o udzielenie absolutorjum.

Budżet na rok 1904 uchwalono w kwocie 52 200 kor. w przychodzie i z taką sumą w rozchodzie. Na wniosek dyrekcji uchwalono użyć na częściową spłatę pożyczki wekslowej zaciągniętej przed 3 laty na spłacenie kosztów budowy domu z funduszu żelaznego kwoty 1000 kor.

Członkami dyrekcji wybrano pp. Wł. Prokescha, Sew. Boehma, Fel. Koperę, Wł. Tetmajera i Jana Zawiejskiego.

Do komisji kontrolującej: pp. Cholewicza, Filochowskiego i Adama Szołayskiego.

Z powodu obchodu 50-letniego jubileuszu Tow. zamianowało zgromadzenie na przedstawienie dyrekcji członkami honorowymi Tow. pp. Brandta, dra Beni Karola, Chełmońskiego, Malczewskiego Jacka, hr. Edwarda Raczyńskiego i prof. Sokołowskiego Marjana.

Siedmiu dezerterów rosyjskich w wojskowych mundurach ujęto dzisiejszej nocy na granicy i przyprowadzono do Krakowa.

NEKROLOGJA.

Wilhelmina Morawska, starsza nauczycielka szkoły lud. im. św. Salomei, przeżywszy lat 48 zmarła w Krakowie dnia 18 b. m.

WOJNA.

Kolumna jen. Stackelberga.

Petersburg 20 czerwca. (Tel. wł.) Jenerał Nodzu otoczył kolumnę Stackelberga i odciął jej połączenie z główną armją Kuropatkina. Wojska Stackelberga są bardzo zniszczone, on sam jest raniony. Straty do tej pory nieznane.

Londyn 20 czerwca. (Tel. wł.) Dzienniki angielskie od 2 dni nie otrzymują żadnych wiadomości o losach kolumny jen. Stackelberga. To milczenie źródeł angielskich i jap. daje uzasadnioną podstawę do hipotezy, że w dalszym ciągu obie strony toczą ze sobą ciągłe walki.

Londyn 20 czerwca. (Reuter.) Na południowy wschód od Wafantian oczekują nowej bitwy.

Petersburg 20 czerwca. (Tel. wł.) Według nadeszłych tu depesz, jen. Stackelberg posuwa się w kierunku północno-zachodnim.

Stackelberg odcięty.

Tokio 20 czewca. (Telegr. wł.) Korpusy Stackelberga są odcięte od głównej armji ros. Na pomoc śpieszy im Kuropatkin na czele trzech dywizyj. Oczekiwać należy wkrótce wielkiej bitwy.

Z bitwy pod Wafanku.

Londyn 20 czerwca. Biuro Reutera donosi z Liaojang d. 19 b. m.: Podczas bitwy pod Wafanku otworzyli Japończycy gwałtowny ogień na ros. piechotę. Szczególnie strasznem było działanie szrapneli. O wyniku bitwy zdecydowała artylerja. Rosjanie obeszli lewe skrzydło japońskie, ci jednak w ostatniej chwili zmienili front i zmusili Rosjan do cofnięcia się. Postawa żołnierza rosyjskiego była wyborna.

Londyn 20 czerwca. Biuro Reutera donosi z Petersburga: Do Liaojang przybyło 1100 rannych pod Wafanku Rosjan, między tymi 55 oficerów. Ogólne straty Rosjan wynoszą około 2000 ludzi.

Ogółem koło Wafanku walczyło 42 bataljonów rosyjskich przeciw 44 japońskim. Natomiast artylerja jap. ogromnie przewyższała ros., gdyż rozporządzała przeszło 200 działami.

Z Portu Artura.

Petersburg 20 czerwca. Ros. aj. telegr. donosi z Liaojang z dnia 18 b. m. szczegółowe z Porta Artura nadeszłe tu sprawozdania donoszą, że do dnia 14 bm. Japończycy nie przedsięwzięli na Port Artura żadnego ataku ani na lądzie ani na morzu. Japończycy usiłowali po raz czwarty zamknąć wjazd portowy przy pomocy czterech branderów, ale dwa z nich zatopiły natychmiast nasze baterje, podczas gdy dwa inne musiały się usunąć przed naszym ogniem.

Petersburg 20 czerwca. Korespondent ros. aj. telegr. donosi 19 b. m. z Mukdenu: Według wiadomości ze źródeł chińskich, dotychczas niepotwierdzonych zostały wszystkie ataki dotychczasowe na Port Artura odparte ze znacznemi stratami. Słychać, że armji japońskiej na półwyspie Liaotung zaczyna brakować żywności.

Londyn 20 czerwca. (Tel. wł.). Japończycy wylądowali pod Portem Artura wiele dział oblężniczych.

Z Mukdenu.

Londyn 20 czerwca. Biuro Reutera donosi z Liaojang, że w Mukdenie prowadzone są gorączkowo przygotowania wojenne na wielką skalę.

Zatopione okręty japońskie.

Tokio 20 czerwca. (B. Reutera). Rosyjska flota zatopiła we środę w pobliżu Ossima przewozowy parowiec japoński „Izumimaru“. Podróżnych i załogę wyratował „Gromobój“.

Petersburg 20 czerwca. Ros. ajencja telegraficzna donosi z Mukdenu pod datą 19 b. m.: Według wiarogodnych doniesień, na zatopionych przez rosyjską flotę okrętach przewozowych „Sadomaru“ i „Hitaszimaru“, zginął cały jap. pułk piechoty z dowódcą i sztandarem.

Eskadra władywostocka.

Tokio 20 czerwca. (Biuro Reutera). Statki rosyjskie, zatopiwszy „Izumimaru“ odpłynęły w kierunku Hokaidu.

Londyn 20 czerwca. (Tel. wł.) „Times niedzielny“ donosi z Tokio na podstawie wiarogodnych informacji, że Japonja po zwycięskiej wojnie zadziwi świat swoją powściągliwością w dyktowaniu warunków. Japonja nie chce żadnych zdobyczy, pragnie tylko otworzyć Mandżurję i Koreę dla handlu międzynarodowego i sama korzystać będzie z niego tylko w tym stopniu, jak każde inne państwo.

TELEGRAMY.

O nowy regulamin Izby.

Wiedeń 20 czerwca. (Tel. wł.) „Sonn. u. Montag Ztg“ wzywa rząd, aby w razie rozwiązania parlamentu we wrześniu, na podstawie § 14 nadał Izbie nowy regulamin obrad, gdyż inaczej praca parlamentarna nigdy nie będzie skuteczną a rozpisanie nowych wyborów nie zapobiegnie obstrukcji. Rząd zaś nie może brać na siebie odpowiedzialności za bezowocne działanie Izby.

Dzieje sejmu węgierskiego wykazują, że tam sama już groźba regulaminu obrad skutkowała.

Widmo strejku rolnego na Węgrzech.

Budapeszt 20 czerwca. (Tel. wł.) W całych Węgrzech zagraża strejk robotników rolnych. Wśród właścicieli ziemskich panuje z tego powodu wielkie zaniepokojenie, gdyż robotnicy ci są w całych Węgrzech dobrze zorganizowani.

Żądają oni podwyższenia wynagrodzenia.

Strejk służby tramwajowej.

Nicea 20 czerwca. Służba tramwajowa rozpoczęła strejk z powodu wydalenia czterech kolegów. Strejkujący w kilku miejscach wywrócili wozy tramwajowe. Na placu Masseny przyszło do starcia z policją, która aresztowała cztery osoby. Żandarmerja przywróciła porządek.

Wydawca: Dr. Antoni Beaupré. Redaktor odpowiedzialny: Dr. Antoni Beaupré. W drukarni W. Korneckiego w Krakowie.
Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku.